

Szymon Bakalarczyk

ZAŁOŻENIA KONSERWATORSKIE
I ICH NASTĘPSTWA NA PRZYKŁADZIE WYMIANY OKIEN DAWNEGO KOŚCIOŁA EWANGELICKIEGO W OLSZTYNKU

Artykuł prezentuje przykład problematyki konserwatorskiej typowej dla obiektów niejednorodnych chronologicznie i pozbawionych opracowań historyczno-konserwatorskich lub rozpoznanych jedynie fragmentarycznie. Przypadki takie wiążą się z dużym ryzykiem przyjęcia błędnych założeń, które w przypadku realizacji prowadzą do powstania nieuzasadnionej kreacji konserwatorskiej, utrwalającej fikcyjną estetykę zabytku i interpretowaną jako odzwierciedlenie jego pierwotnego wyglądu. Ryzyko to minimalizują jedynie rzetelne badania zabytku.

Opisywany przypadek[1] jest pozytywnym przykładem dialogu i współpracy między autorem dokumentacji i pracownikiem Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie[2], prowadzących od stopniowej ewolucji projektowanych rozwiązań aż do finalnie zaakceptowanej formy, w tym przypadku całkowicie odbiegającej od założeń początkowych[3].

Zadanie opracowania dokumentacji i uzyskania pozwolenia na realizację wymiany stolarek inwestor – Muzeum Budownictwa Ludowego – Park Etnograficzny w Olsztynku[4], zlecił Markowi Kowalczykowi, członkowi Wojewódzkiej Rady Ochrony Zabytków, inżynierowi i konstruktorowi z wieloletnim doświadczeniem przy obiektach zabytkowych[5]. Podstawowym założeniem było poprawienie właściwości użytkowych oraz estetycznych

1 Zagadnienie to jest równie aktualne w przypadku tematów wymagających przeprowadzenia badań archeologicznych, konserwatorskich i architektonicznych.
2 Dalej: WUOZ Olsztyn.
3 A. Wojciechowska-Grygo, M. Kowalczyk, Remont stolarki zewnętrznej. Salon Wystawowy MBL w Olsztynku, 28 grudnia 2021 r.
4 Dalej: MBL-PE.
5 Jest m. in. autorem projektu rekonstrukcji klasycystycznych okien klasztoru oo. Jezuitów w Świętej Lipce.

zabytku dawnego kościoła ewangelickiego przy ul. Zamkowej 1 w Olsztynku, spalonego w 1945 roku, a następnie w latach 1974–1977 zaadaptowanego na funkcje wystawiennicze. Co istotne, inwestor wśród materiałów bazowych nie dostarczył studium historycznego, zawierającego rozpoznanie chronologii przekształceń kościoła ani nie zlecił opracowania tego typu dokumentacji.



1. Olsztynek, dawny kościół ewangelicki. Widok od strony placu rynkowego. Fot. Szymon Bakalarczyk, 2022.

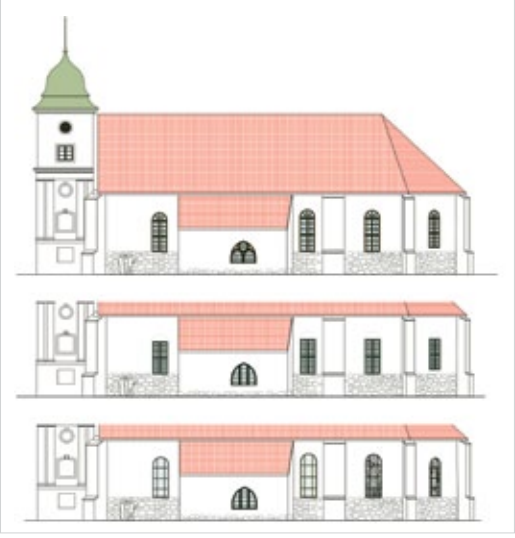


2. Olsztynek, dawny kościół ewangelicki. Widok współczesnego drewnianego okna korpusu, zamkniętego łukiem pełnym.
Fot. Szymon Bakalarczyk, 2022.

Początkowe oględziny przeprowadzone na miejscu na potrzeby inwentaryzacji wykazały, że wszystkie stolarki są współczesne z okresu powojennej odbudowy. Poza korpusem nawowym użyto form dostosowanych do kształtu otworu i wystroju architektonicznego elewacji, w wieży – prostokątne i okrągłe okna o formach klasycystycznych, osadzone za węgarkiem, zaś w otworach ostrołucznych kruchty i zakrystii neogotyckie. W przypadku okien arkadowych korpusu nawowego nietypowe, dwunastokwaterowe, czteropoziomowe stolarki z dwoma słupkami i prostokątnym szkleniem w ołowiu uznano za aranżację pozbawioną nawiązań do historycznie stosowanych rozwiązań, co przełożyło się na konieczność zaprojektowania innego ich rozwiązania, zgodnego z historyczną formą obiektu – na zasadzie rekonstrukcji lub w przypadku braku niezbędnych danych – aranżacji.

Projektant, poszukując materiałów źródłowych, zapoznał się z zasobami archiwum MBL-PE, wśród których odnalazł międzywojenną fotografię elewacji kościoła oraz projekty odbudowy obiektu po zniszczeniach z 1945 roku, wykonane w latach 70. i 90. XX wieku[6]. Jakość fotografii nie pozwalała na ustalenie dokładnej formy ówczesnych stolarek, prezentujących się jako ciemne plamy w arkadowych otworach. Pozostałe informacje dotyczące historii obiektu, podane między innymi na stronie muzeum[7] i w kilku nielicznych powojennych publikacjach[8], okazały się nieprzydatne dla zagadnienia ze względu na bardzo ogólne potraktowanie tematu. Wynikało z nich, że pierwotny kościół wzniesiono w stylu gotyckim w drugiej połowie XIV wieku, lecz przedwojenna forma świątyni była efektem odbudowy z lat 1690–1691 po całkowitym spaleniu w 1685 roku oraz późniejszych remontów i niedookreślonych przebudów[9].

Bazując na tych informacjach, w pierwszej kolejności, jako punkt wyjściowy do dalszych rozmów projektant zaproponował zastosowanie w nowych oknach korpusu form rokokowych – otwieranych do wnętrza okien pięcioskrzydłowych, trójpoziomowych z drewnianymi szczeblinami krzyżowymi i układem promienistym w arkadzie.



3. Olsztynek, dawny kościół ewangelicki. Wizualizacja elewacji południowej z różnymi formami okien, dopasowanych do obecnych otworów: podziały rokokowe, barokowe i z czasu modernistycznej przebudowy. Rys. Marek Kowalczyk.

6 M. Powązka, PP-PKZ o. Olsztyn, Projekt odbudowy – rzut parteru, marzec 1975, zbiory MBL-PE; L. Jakubowski, Projekt rekonstrukcji ostatniej kondygnacji i hełmu wieży, październik 1995, zbiory MBL-PE; niedatowana fotografia międzywojenna, zbiory MBL-PE.

7 http://leksykonkultury.ceik.eu/index.php/Ko%C5%9Bci%C3%B3%C5%82_ewangelicki_w_Olsztynku [data odczytu: 20 sierpnia 2022]; https://pl.wikipedia.org/wiki/Ko%C5%9Bci%C3%B3%C5%82_poewangelicki_w_Olsztynku [data odczytu: 20 sierpnia 2022]; https://superpolonia.info/kosciol-farny-olsztynek/ [data odczytu: 20 sierpnia 2022]; https://muzeumolsztynek.pl/o-muzeum/salon-wystawowy-i-dom-mrongowiusza/ [data odczytu: 20 sierpnia 2022].

8 Np. J. Bernhardt, *Olsztynek. Miasto i okolice*, Olsztyn: Pojezierze, 1970; B. Kuźniewski, *Olsztynek: miasto i gmina*, Olsztynek, Towarzystwo Przyjaciół Olsztynka, 2007.

9 Ze względu na liczne błędy i uproszczenia informacji tych nie przywołuję. W dalszej części artykułu przedstawiona jest uzupełniona chronologia przekształceń kościoła.

W trakcie rozmów dotyczących oceny tej propozycji autor niniejszego artykułu, a zarazem pracownik WUOZ w Olsztynie, wskazał na potrzebę uprawdopodobnienia zasadności zastosowania podziałów w przedstawionej formie, zamiast form klasycystycznych spójnych z wieżą, oraz estetyki związanej z wyborem kierunku otwierania skrzydeł do wewnątrz w przypadku braku węgarka w otworach. Tym samym konieczne stało się poszerzenie kwerendy, a w przypadku braku jednoznacznych wyników uwzględnienie przeprowadzenia analizy porównawczej w poszukiwaniu analogii. Drugi poruszony aspekt stanowiła kwestia oczekiwań inwestora dotyczących uzyskania lepszych właściwości termoizolacyjnych. Z powodu ograniczonego budżetu instytucji względy funkcjonalne związane z wielkością otworów oraz fakt, że w kościołach nie stosowano historycznie stolarek skrzynkowych, zaproponowano wykonanie pojedynczych skrzydeł z szybami zespolonymi[10]. Ocena tego rozwiązania okazała się niemożliwa bez doprecyzowania detali, decydujących o udanym charakterze historyzującej aranżacji, takich jak kształt i grubość profili drewnianych ramiaków, obokni i szczeblin, rozwiązanie ślemienia, słupka i listew kapnikowych, konstrukcja stolarek i głębokość ich osadzenia względem lica elewacji[11], rodzaj okuć i estetyka szklenia.

Weryfikacja zasobu dokumentów dotyczących kościoła w zbiorach WUOZ w Olsztynie wykazała, że karta ewidencyjna zabytku, potocznie nazywana białą kartą[12], nie zawiera żadnych dodatkowych informacji, dokumentacje archiwalne ograniczają się zaś do powojennych inwentaryzacji ruin murów i projektów odbudowy[13].

Poszukiwania dodatkowej ikonografii zaowocowały w pierwszej kolejności odnalezieniem przedstawień kościoła z początku XX wieku i okresu międzywojen-

10 W odróżnieniu od stolarek w pomieszczeniach mieszkalnych, gdzie preferowano zmodyfikowanie skrzydeł wewnętrznych poprzez dostosowanie ich do montażu pakietu szybowego. W przypadku okien pojedynczych z reguły możliwe jest ich przekształcenie na ościeżnicowe podwójne lub skrzynkowe.

11 W korpusie nawowym otwory okienne nie mają obecnie węgarków pozwalających na ukrycie oboknia. Sugeruje to, że okna powinny mieć konstrukcję ościeżnicową zlicowaną z elewacją, ale nie rozstrzyga o kierunku otwierania skrzydeł.

12 Autorka w bibliografii przywołuje niemiecką literaturę przedwojenną, a jednocześnie pomija zawarte w niej istotne informacje dot. dziejów kościoła, jego formy architektonicznej i wyposażenia. Karta ewidencyjna nr 4146, Katarzyna Soczewica, 30 września 1999, zbiory WUOZ Olsztyn.

13 J. Golakowski, Projekt techniczny budowlano-wykonawczy ocieplenia stropów i wymiany poszycia dachu, 2001, WUOZ Olsztyn, sygn. 5169; K. L. Jakubowski, Z. Burgat, Projekt techniczny architektoniczno-konstrukcyjny rewaloryzacji wieży, 1995, WUOZ Olsztyn, sygn. 4290; Dziennik prac remontowych, 1976; Z. Bielecki, Projekt techniczny wewnętrznych instalacji elektrycznych, 1975, WUOZ Olsztyn, sygn. 1747; J. Mickiewicz, Projekt techniczny instalacji sanitarnej, 1975, WUOZ Olsztyn, sygn. 1746; Z. Sykutera, Projekt techniczny konstrukcji dachowej, 1974, WUOZ Olsztyn, sygn. 1745; Z. Backiel, Projekt techniczny adaptacji na cele muzealne. Konstrukcja, 1975, WUOZ Olsztyn, sygn.1744; M. Powązka, Projekt techniczny adaptacji na cele muzealne. Architektura, 1975, WUOZ Olsztyn, sygn. 1743; Z. Sykutera, Projekt techniczny konstrukcji dachowej, 1974, WUOZ Olsztyn, sygn. 1742; W. Połoczanin, Projekt techniczny zabezpieczenia ruin, 1974, WUOZ Olsztyn, sygn.1741; tenże, Założenia projektowe adaptacji na dom kultury,1963, WUOZ Olsztyn, sygn. 1740; P. Iwaszkiewicz, E. Szram, Charakterystyka, stan techniczny i sposób zabezpieczenia, 1958, WUOZ Olsztyn, sygn. 1739; R. Nowicki, Inwentaryzacja architektoniczna ruin, 1957, WUOZ Olsztyn, sygn. 1738; M. Powązka, Inwentaryzacja detali konserwatorskich (architektonicznych), 1975, WUOZ Olsztyn, sygn. 1736.



4. Olsztynek, dawny kościół ewangelicki. Widok elewacji północnej kościoła na początku XX wieku. Widoczne prostokątne barokowe stolarki ze szczeblinami krzyżowymi. Wyższa niż obecnie połać dachu wyraźnie dominuje nad murami korpusu. Wieża sięga kalenicy, jej górna połowa dekorowana jest zdwojonymi pilastrami.
Zbiory www.bildarchiv-ostpreussen.de, sygn. 032773.

nego, na których miał jeszcze stolarki o formach barokowych[14]. Okno za ołtarzem jako jedyne osadzone było w ostrołucznym glifie po oknie średniowiecznym i zamknięte łukiem odcinkowym, ze ślemieniem nieco poniżej połowy wysokości. Pozostałe otwory również nie miały jeszcze okrągłołukowych nadproży, okna były nieco wyższe niż obecnie, prostokątne, trzypoziomowe, sześcioskrzydłowe, zlicowane z elewacją, co oznaczało jednoznacznie konstrukcję ościeżnicową ze skrzydłami otwieranymi na zewnątrz.

Zestawienie opisanych fotografii obiektu z ujęciem przechowywanym w zbiorach MBL-PE pozwoliło na ustalenie, że arkadowy wykrój okien korpusu wprowadzono dopiero w okresie międzywojennym. Wykluczyło to możliwość zastosowania w nich stolarek o formie rokokowej[15] i zmusiło projektanta do poszukiwania innych rozwiązań. Rozważana próba pogodzenia istniejącego kształtu otworów z pomysłem rekonstrukcji okien barokowych wykazała trudny do zaakceptowania zarówno dla projektanta, jak i urzędu kompromis. Ze względu na brak przewidzianych funduszy na przywrócenie barokowych wymiarów otworów zastosowanie prostokątnych stolarek wymagałoby zmniejszenia ich wysokości w stosunku do oryginału i stworzenia aranżacji konserwatorskiej, jedynie nawiązującej do wyglądu obiektu w okresie od końca XVII do początku lat 30. XX wieku. Dodatkowo wprowadzenie wcześniejszych zmian deformujących sylwetkę kościoła[16] groziło tym, że w połączeniu z nimi kolejne

14 https://fotopolska.eu/Olsztynek/b80237,Galeria_Muzeum_Budownictwa_Ludowego.html?f=327963-foto [data odczytu: 20 sierpnia 2022].
15 Kościół nie był wcześniej przedmiotem badań architektonicznych.
16 Porównanie archiwalnych fotografii ze stanem obecnym potwierdziło, że podczas odbudowy w latach 1974––1977 znacząco obniżono wysokość wieży i dachu nad korpusem nawowym.

przekształcenia doprowadzą do powstania zabytku o karykaturalnie zaburzonych proporcjach.

Argumenty te, w połączeniu z odnalezieniem dodatkowej ikonografii[17], jednoznacznie określającej formy drewnianych okien barokowych oraz zastępujących je modernistycznych ślusarek z witrażami, przesądziły o powrocie do ostatniego przedwojennego rozwiązania. Wszystkie uwiecznione otwory miały podziały, które powtórzono w obecnych stolarkach, lecz odróżniały się od nich materiałem i witrażowym wypełnieniem kwater o ekspresjonistycznych formach[18]. Trzy udokumentowane na czarno-białych pocztówkach kompozycje były zgeometryzowane, dynamiczne, a tło przedstawień budzi skojarzenia z malarstwem Kandinsky'ego, Malewicza i Mondriana.



5. Olsztynek, dawny kościół ewangelicki. Barokowa ambona oraz dwa modernistyczne witraże na granicy nawy i prezbiterium. Kaloryfer z prawej strony wskazuje, że w czasie remontu kościół otrzymał także centralne ogrzewanie. Zbiory www.bildarchiv-ostpreussen.de, sygn. 119382.

Uwzględniając problem jedynie częściowego rozpoznania kompozycji witraży oraz aspekty organizacyjne i finansowe związane z charakterem działalności muzeum, umożliwiono realizację inwestycji w dwóch etapach – najpierw wymianę ram okiennych z zastosowaniem szklenia termoizolacyjnego, a następnie montaż kwater witrażowych według odrębnego opracowania i decyzji Warmińsko-Mazurskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (dalej W-MWKZ). Informacje o docelowej estetyce okien i etapowaniu zadania zawarto w dokumentacji projektowej.

17 Bildarchiv Ostpreussen, sygn.: 73371, 109048, 109041, 119382, 118837, 032747, 109118.
18 Dotyczy to dwóch okien ściany południowej nawy i trzech okien prezbiterium.

Ze względu na kondensację pary i nieuniknioną korozję ram stalowych w trakcie rozmów z projektantem dopuszczono wykonanie nowej ślusarki z ciepłych profili nierdzewnych o możliwie cienkich przekrojach, z zastosowaniem antywłamaniowych szyb zespolonych i wprowadzeniem witraży od strony zewnętrznej. Wzbudziło to obawy inwestora związane z nieuwzględnioną wcześniej koniecznością usunięcia wtórnych krat zasłaniających okna, uniemożliwiających osadzenie kwater witrażowych od strony zewnętrznej, jak i z samym kosztem wykonania witraży i ryzykiem ich dewastacji przy tej formie ekspozycji. Dotychczasowe doświadczenia pracowników WUOZ wykazały jednak, że zewnętrzny montaż witraży i błon szklanych jest jedynym sposobem pozwalającym na zachowanie właściwej estetyki okien w obiektach zabytkowych, w tym czytelności podziałów kompozycji, zróżnicowania faktur i gry światła na ręcznie łączonych szybkach[19].

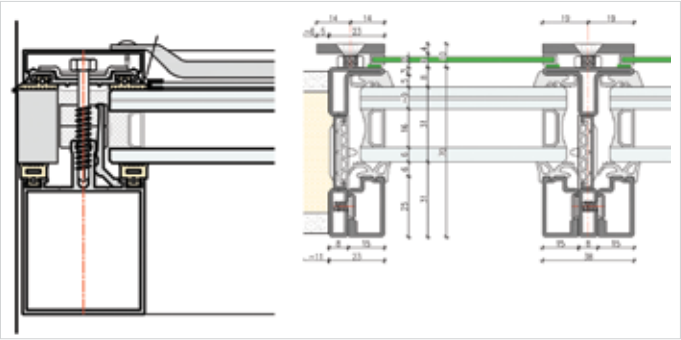
Ostatnim elementem finalizowania dokumentacji był wybór profili spośród dostępnej na rynku oferty. Początkowo zaproponowane rozwiązanie cechowało się szerokością wszystkich elementów pionowych 52 mm i głębokością od strony wewnętrznej 53,5 mm. Wykonana przez projektanta wizualizacja potwierdziła jednak obawy, że mimo znacznych wymiarów okien (3,5–3,9 m wysokości i 1,08–1,4 m szerokości) wartości te negatywnie wpływają na wizualną lekkość okna i wyraźnie odbiegają od płaskich i węższych ram stalowych, przeznaczonych do obiektów nieogrzewanych ze względu na duże straty cieplne. Poszukiwanie alternatywy związane było z zebraniem oferty różnych producentów, a następnie prowadzeniem indywidualnych rozmów w kwestii możliwości modyfikacji wytypowanych systemów o elementy mocujące kwatery witrażowe bez utraty gwarancji.

Ostatecznie akceptację W-MWKZ uzyskały profile o szerokości 38 mm dla elementów pośrednich i 23 mm dla profili obrzeżnych, przy jednolitej ich głębokości 25 mm. Oznacza to redukcję powierzchni przekroju w stosunku do rozwiązania wyjściowego odpowiednio o 66 i 79 procent[20].

Podsumowując – wymóg poparcia proponowanych rozwiązań uzasadnieniem merytorycznym, opartym na materiałach źródłowych i literaturze, pozwolił na uniknięcie poważnego błędu przy wyborze rozwiązań z zakresu prac restauratorskich. Materiały źródłowe okazały się stosunkowo obszerne, co umożliwiło nie tylko stosunkowo szybkie wykluczenie nieprawidłowych koncepcji, ale również określenie rozwiązań historycznych i ich rekonstrukcję. Doświadczenie i umiejętności projektanta pozwoliły na szybkie uwzględnienie nowych oko-

19 Np. wykonane w różny sposób okna w elewacji północnej i południowej kościoła Świętego Andrzeja w Barczewie, realizacje w wybranych średniowiecznych i renesansowych kamienicach toruńskich oraz gdańskich, dodatkowe szklenie zewnętrzne w oknach kościołów w Dywitach i Brąswałdzie.

20 Pole powierzchni zmniejszono z 2782 mm^2, w przypadku profili pośrednich do 950 mm^2, a przypadku profili obrzeżnych do 575 mm^2.



6. Olsztynek, dawny kościół ewangelicki. Porównanie propozycji profili ślusarek ze stali nierdzewnej i docelowego rozwiązania o przekrojach 38/23 x 25 mm. W obu przypadkach fabryczne rozwiązanie zmodyfikowano przez dodanie od zewnątrz witraży mocowanych bezpośrednio do ramy. Rys. Marek Kowalczyk.

liczności i całkowitą zmianę projektu z zastosowaniem niestandardowych rozwiązań.

Rozwój sprawy oraz przewidywane problemy związane z realizacją drugiego etapu zadania, wynikające z monochromatycznego charakteru ikonografii i uchwycenia w całości jedynie trzech kompozycji, skłoniły autora artykułu do podjęcia próby weryfikacji, czy projekty witraży z czasu przebudowy nie zachowały się w zbiorach Archiwum Państwowego w Olsztynie.

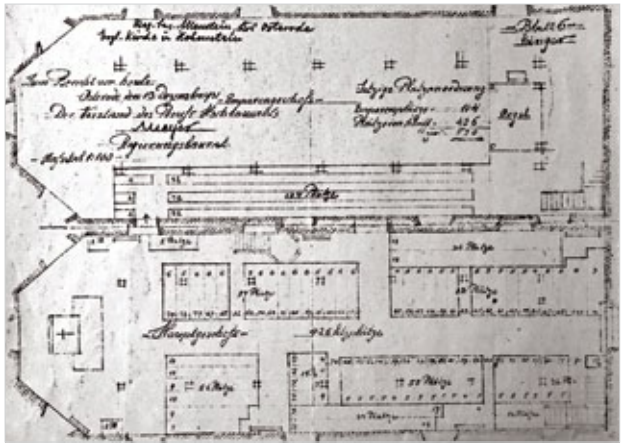
Mimo że w tym zakresie wynik kwerendy okazał się negatywny, znalezione dokumenty wydały się bardzo interesujące i pozwoliły na weryfikację oraz uzupełnienie dziejów kościoła. Poniżej przedstawiam podsumowanie nowożytnych przekształceń architektury obiektu.

Jednonawowa, średniowieczna świątynia o prostokątnym rzucie, z trójbocznie zamkniętym prezbiterium i wieżą dostawioną w połowie długości nawy[21] od strony południowej miała wąskie ostrołuczne okna i wysoki szczyt od strony zachodniej dekorowany blendami i sterczynami. Informacje o spływach we wnętrzu kościoła, zawarte w inwentaryzacji z 1958 roku, pozwalają sądzić, że pierwotnie wykonano, a przynajmniej zaprojektowano w nawie sklepienia[22]. Pozostałe informacje na temat jego architektury, w tym wysokość wieży nie są znane. Po zniszczeniach w pożarze z 1685 roku kościół odbudowano w latach 1690–1691[23], wykorzystując w znacznym stopniu gotyckie mury, w tym rozstaw otworów okiennych i szczyt zachodni.

Zebrane informacje pozwalają przyjąć, że w czasie odbudowy nadano mu formę barokową – otrzymał prostokątne okna ościeżnicowe ze szczeblinami

21 Podobne rozwiązanie, tj. wieżę dostawioną z boku korpusu zastosowano np. w farze w Biskupcu Pomorskim.
22 Nawa w okresie nowożytnym nie miała sklepienia, występowało ono jedynie w zakrystii. Informacja o jego istnieniu, pozostających po nim śladach służek i domniemanym zniszczeniu w 1914 r. po raz pierwszy pojawia się w opracowaniu: S. Iwaszkiewicz, E. Szram, Charakterystyka, stan techniczny i sposób zabezpieczenia kościoła gotyckiego w Olsztynku, powiat Ostróda, 1958, WUOZ Olsztyn, sygn. 1739, s. 2.
23 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, H. IV. Das Oberland, Königsberg: Bernhardt Teichert, 1893, s. 35.

krzyżowymi, strop drewniany i więźbę dachową w konstrukcji storczykowej[24]. Wieżę zachowano jedynie w formie parterowej kruchty z pulpitowym dachem. W 1710 roku na osi fasady dobudowano nową szkieletową wieżę, którą naprawiano w latach 1748–1750 ze względu na korozję podwaliny. Mimo napraw zauważalna niestabilność podczas silnych wiatrów doprowadziła do jej rozbiórki w 1793 roku. Trzy lata później ukończono nową, murowaną wieżę wykonaną przez mistrza murarskiego Stöhra według projektu architekta prowincjonalnego (*Landbaumeister*) Bertrama[25]. Adolf Boetticher opisał ją jako prostą, z tynkowaną renesansową fasadą, typową dla swojego czasu[26], choć dziś właściwszym określeniem stylu byłby klasycyzm. Wbrew powielanym informacjom kościół uniknął zniszczenia podczas pożaru miasta w 1804 roku[27]. W 1846 wykonano projekt wydłużenia bocznej empory, aby pomieścić uczniów otwartego rok wcześniej progimnazjum męskiego[28]. Prace te najpewniej zrealizowano w 1851 roku wraz z dodaniem dwóch rzędów kolumn podpierających strop nawy[29].



7. Olsztynek, dawny kościół ewangelicki. Rzut parteru i empory kościoła według inwentaryzacji z 1931 roku. Widoczna asymetryczna empora po wydłużeniu w połowie XIX wieku i dodane w tym czasie słupy podpierające belki wiązarowe więźby dachowej. Archiwum Państwowe w Olsztynie, zespół Urzędu Konserwatora Zabytków Sztuki i Historii Prowincji Prus Wschodnich, sygn. 367/3466.

W 1880 roku wykonano remont obiektu, nazywany w różnych materiałach generalną przebudową (*Hauptumbau*) lub odnowieniem (*Wiederherstellung*)[30]. W tym czasie wieża otrzymała znany z ikonografii hełm, elewacje otynkowano na płasko i pomalowano na żółto z czarnymi akcentami na cokole i przypo-

24 Więźba storczykowa, strop nawy, sklepienie zakrystii zinwentaryzowano w 1846 i 1931 r. Archiwum Państwowe w Olsztynie, Urząd Konserwatora Zabytków Sztuki i Historii Prowincji Prus Wschodnich (dalej: APO, zespół UKZSiHPPW), sygn. 367/3462, 367/3468. Jeszcze późniejszym przykładem więźby w tej konstrukcji jest kościół w Ramsowie z początku XVIII w.

25 M. Töppen, *Geschichte des Amtes und der Stadt Hohenstein: nach den Quellen dargestellt*, Hohenstein: C. H. Harich, 1859, s. 75, 111.

26 „(…) mit Renaissancefassade in Mörtelputz in dem nüchternen Sinne jener Zeit". A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, H. III. Das Oberland, Königsberg 1893, s. 35.

27 Zob.: M. Töppen, dz. cyt., s. 98.

28 Por. APO, zespół UKZSiHPPW, sygn. 367/3468 i M. Töppen, dz. cyt., s. 111. G. Sachse, *Geschichte der höheren Lehr-Anstalt zu Hohenstein in Ostpreußen während ihres fünfzigjährigen Bestehens,* Osterode 1895, s. 4.

29 APO, zespół UKZSiHPPW, sygn. 367/125.

30 Tamże.

rach. We wnętrzu wykonano remont ścian i stropu, który po pracach określono jako gipsowy, pokryty gęstym „malarstwem pokojowym". Fotografia z lat 1905–1909 przedstawia fragment wnętrza po tym remoncie, widoczne jest na niej wymalowanie wnętrza w bonie i roślinne bordiury wokół okien o ostrołucznych nadprożach[31], co koresponduje z neogotycką stylistyką nowego ołtarza z 1880 i organów z 1884 roku[32].



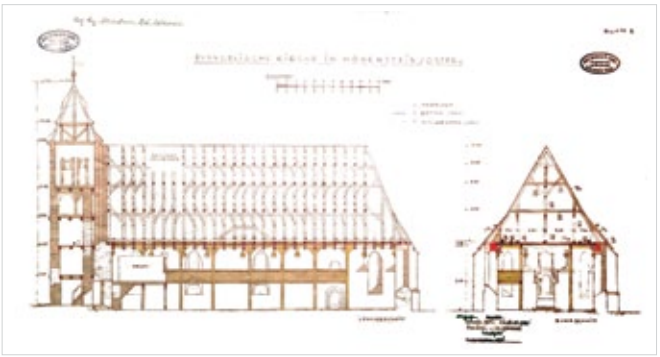
8. Olsztynek, dawny kościół ewangelicki. Wnętrze nawy, widok na północną ścianę w połowie jej długości, około 1905–1909. Widoczny wystrój wnętrza po remoncie z 1880 roku. Instytut Sztuki PAN, Zbiory fotografii i rysunków pomiarowych, negatyw nr 57401.

W 1913 roku podczas oględzin kościoła efekty tych prac były krytykowane przez służby konserwatorskie, kolorystykę elewacji określono jako straszną (*erschreckende Dekoration*), a całą renowację nazwano nieszczęśliwą, co widać było szczególnie we wnętrzu[33].

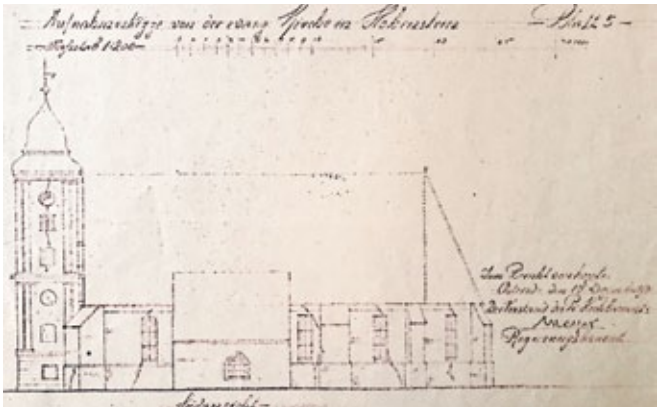
Archiwalne dokumenty i fotografie[34] podważają opisywaną w polskiej literaturze destrukcję sklepienia[35] i dachu w 1914 roku w czasie bitwy pod Tannenbergiem oraz późniejszą odbudowę więźby. Oznacza to, że obiekt przetrwał w niezmienionej formie aż do modernistycznej przebudowy na początku lat 30. XX wieku.

31 Bildarchiv, sygn. 73371, ok 1906–1909. https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/de/jednostka/-/jednostka/15931442 [data odczytu: 20 sierpnia 2022].
32 Poprzednie organy wykonał Obuch w 1764 r. A. Boetticher nie datuje dokładnie nowych elementów wyposażenia i wystroju. A. Boetticher, dz. cyt., s. 35; APO, zespół UKZSiHPPW, sygn. 367/125.
33 Tłum. własne. APO, zespół UKZSiHPPW, m. cyt.
34 Ujęcie z wieży ciśnień zniszczeń na spalone domy przy ul. Mrongowiusza. Nieuszkodzony kościół widoczny w tle. http://loc.gov/pictures/resource/ggbain.18311/ [data odczytu: 20 sierpnia 2022].
35 S. Iwaszkiewicz, E. Szram, m. cyt.

Już w 1929 roku gmina ewangelicka rozpoczęła rozmowy w sprawie remontu z ówczesnym Konserwatorem Zabytków Sztuki i Historii Prowincji Prus Wschodnich dr. Richardem Dethlefsenem, pisząc, że kościół jest ciemny i mieści zbyt małą liczbę wiernych. W 1931 roku wykonano inwentaryzację pomiarowo-rysunkową i opracowano koncepcję przekształcenia wnętrza ze szczegółowym kosztorysem, pozwalającą na zwiększenie liczby miejsc siedzących z 530 na 574[36].



9. Olsztynek, dawny kościół ewangelicki. Przekrój podłużny i poprzeczny kościoła z 1931 roku, przedstawiający emporę na rzucie litery L, pierwotną wysokość wieży oraz storczykową konstrukcję więźby dachowej. Na szkicu zaznaczono obrys neogotyckiego ołtarza. Archiwum Państwowe w Olsztynie, zespół Urzędu Konserwatora Zabytków Sztuki i Historii Prowincji Prus Wschodnich, sygn. 367/3462.



10. Olsztynek, dawny kościół ewangelicki. Inwentaryzacja elewacji południowej w 1931 roku. Widoczna pierwotna artykulacja i wysokość wieży. Archiwum Państwowe w Olsztynie, zespół Urzędu Konserwatora Zabytków Sztuki i Historii Prowincji Prus Wschodnich, sygn. 367/3465.

Prace zrealizowane w latach 1932–1933 obejmowały wymianę ławek, relokację ambony z około połowy długości ściany południowej na jej styk z prezbiterium, usunięcie kolumn dzielących przestrzeń nawy i podpierających strop oraz przebudowę empory z układu L-kształtnego na U-kształtny[37] z krótszymi emporami bocznymi, co miało nadać wnętrzu symetrii i w połączeniu ze zmianą kształtu okien poprawić jego doświetlenie. Usunięcie podpór stropu wymagało wykonania napraw storczykowej więźby z końca XVII wieku, w tym wymianę pojedynczych belek w całości lub samych ich końcówek w strefie oparcia na murze i zastosowanie nadbitek[38].

36 13 grudnia 1931, APO, zespół UKZSiHPPW, sygn. 367/125, 367/3462–3465.
37 APO, zespół UKZSiHPPW, sygn. 367/3466–3467.
38 APO, zespół UKZSiHPPW, sygn. 367/3461–3462.



11. Olsztynek, dawny kościół ewangelicki. Widok nawy od strony prezbiterium. Widoczne nowe elementy: przebudowane empory, strop, ławki, otwory okienne i oświetlenie, oraz pozostawione neogotyckie organy. Zbiory www.bildarchiv-ostpreussen.de, sygn. 109048.



12. Olsztynek, dawny kościół ewangelicki. Nowy ołtarz główny oraz okno witrażowe na osi prezbiterium. https://oldthing.de/Ak-Olsztynek-Hohenstein-Ostpreussen-Altar-in-der-Ordenskirche-0029515633 [data dostępu: 15 sierpnia 2022].

Przekształceniom funkcjonalno-przestrzennym towarzyszyła gruntowna zmiana wystroju wnętrza, usunięto dotychczasowe dekoracje i wprowadzono monochromatyczne wykończenie ścian z olejną lamperią w strefie cokołowej[39]. Gipsowy tynk na stropie zastąpiono motywem pseudokasetonowym, wykonanym poprzez olistwowanie odsłoniętych desek z nową kazeinową polichromią[40]. Wykonano nowy ołtarz główny, żyrandole i kinkiety, balustradę empory i wspomniane ślusarki okienne z witrażami, a neogotycki prospekt organowy przemalowano, dopasowując go do reszty elementów[41]. Oficjalne zakończenie prac i uroczyste otwarcie kościoła po remoncie odbyło się 19 grudnia 1933 roku[42]. Jako ciekawostkę wskazującą ówczesne standardy prac konserwatorskich wspomnieć należy, że uzyskany efekt, mimo zniszczenia zachowanych do czasu remontu gotyckich otworów okiennych i znajdujących się w nich stolarek barokowych, nie budził zastrzeżeń natury konserwatorskiej[43].

39 APO, zespół UKZSiHPPW, sygn. 367/125.
40 Tło stropu było olejowane.
41 APO, zespół UKZSiHPPW, sygn. 367/125.
42 Tamże.
43 „Die Instandsetzungarbeiten (…) genügen durchweg den vom Standpunkte der Denkmalpflege zu stelenden Anforderungen", notatka R. Dethlefsena z 6 stycznia 1934 r., tamże.



13. Olsztynek, dawny kościół ewangelicki. Elewacja kościoła po remoncie na początku lat 30. XX wieku. Widoczny nowy wykrój okien z wypełnieniem witrażowym oraz cienki tynk na ścianach ceglanych. Zbiory www.bildarchiv-ostpreussen.de, sygn. 032747.



14. Olsztynek, dawny kościół ewangelicki. Stan kościoła po zniszczeniach wojennych. Zbiory www.bildarchiv-ostpreussen.de, sygn. 109118.

Całkowicie zniszczony w 1945 roku kościół odbudowano w latach 1974–1977, stosując liczne uproszczenia i zmiany, z przeznaczeniem na salon wystawowy o współczesnym wnętrzu i historyzującej bryle. Zapewne dla podkreślenia średniowiecznej proweniencji kościoła ściany korpusu oczyszczono z tynków elewacyjnych, odsłaniając mury kamienne w układzie warstwowym i ceglane w wątku gotyckim. Użyte w tym czasie okna nawy stanowiły mieszankę podziałów przedwojennych, typowych dla nowoczesnych ślusarek o wypełnieniu witrażowym, z zastosowaniem drewnianej konstrukcji i błon szklanych o prostokątnych podziałach typowych dla rozwiązań renesansowych i baroko-



15. Olsztynek, dawny kościół ewangelicki. Elewacja południowa. Fot. Szymon Bakalarczyk, 2022.

wych[44]. W struktury MBL-PE budynek został włączony w 1985 roku[45]. W 1995 roku odtworzono górną część wieży z hełmem, dostosowując jej wysokość do obniżonego dachu nawy poprzez rezygnację z jednej kondygnacji.

Omówiony przykład przedstawia proces korekty rozpoznania zabytku na etapie przedprojektowym, zakończony pozytywnym finałem dzięki postawie projektanta i łatwej dostępności materiałów historycznych. Dla wykonawcy wiązało się to z kosztem nieprzewidzianych wcześniej dodatkowych nakładów czasu i pracy, wymaganych do uzupełnienia dokumentacji oraz opracowywania nowych rozwiązań wariantowych. Weryfikacja kilku różnych wersji dokumentacji oraz poszukiwanie informacji historycznych przełożyły się na wydłużony czas rozpatrywania wniosku. Niedogodności te zaowocowały opóźnieniem w uzyskaniu pozwolenia na realizację inwestycji, całkowitą zmianą wyceny przyszłych okien i koniecznością odrębnego zlecenia projektu rekonstrukcji witraży.

Często w podobnych przypadkach luk w wiedzy nie da się jednak uzupełnić równie prosto. Uniemożliwia to merytoryczną ocenę proponowanych rozwiązań przez pracowników organu konserwatorskiego i wstrzymuje inwestycję na całe miesiące, a niekiedy nawet lata, aż do czasu wykonania dodatkowych specjalistycznych dokumentacji[46] lub uzupełnienia już zrealizowanych o brakujące informacje. Ani względy finansowe, ani czasowe związane z planami inwestora czy możliwościami uzyskania dotacji nie powinny jednak wpływać

44 Historycznie poprawne rekonstrukcje takich okien wykonano podczas ostatnich prac w prezbiterium oraz w kaplicy Batorego w kościele Świętego Andrzeja w Barczewie.
45 Tablica informacyjna muzeum pt. Salon Wystawowy, 25 września 2022 r.
46 Np. badań architektonicznych, konserwatorskich lub/i archeologicznych, na których prowadzenie trzeba uzyskać odrębne pozwolenia.



16. Olsztynek, dawny kościół ewangelicki. Wizualizacja konstrukcji okna stalowego w widoku od wewnątrz z ramą ze stali nierdzewnej o przekroju profili 38/23 x 25 mm. Rys. Marek Kowalczyk.

na odstępstwa od zasad naukowej ochrony zabytków. Zakres kreacji konserwatorskiej, nieodłącznie związany z wszelką aranżacją i restauracją obiektów zabytkowych, powinien być ograniczany do minimum, ponieważ, jak udowadnia zaprezentowany przykład, nawet wybór form historyzujących, co do zasady bezpieczniejszy i mniej kontrowersyjny, nie zawsze okazuje się słuszny.

Szymon Bakalarczyk

Szymon Bakalarczyk, *od 2014 roku pracuje w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Olsztynie, w Inspektoracie Zabytków Nieruchomych i Ruchomych. Do jego zainteresowań należą konstrukcje drewniane – dachy, stropy, stolarki oraz iluminacja obiektów historycznych. Jest autorem opracowań historyczno-konserwatorskich z zakresu urbanistyki i architektury.*